

Słuchawki USB-C

Wyjście słuchawkowe (bardzo) powoli odchodzi do lamusa - przywitaj nowy trend w słuchaniu muzyki na urządzeniach mobilnych.

————— Tekst: Marcin Kubicki Zdjęcia: Olly Curtis —————



01

ZRÓB TO SAM

AIAIAI
TMA-21 320 PLN, www.aiaiai.dk

Linia TMA-2 od AiAiAi jest niezwykła - to modułowe słuchawki, które można samemu zbudować z dostępnych elementów. Do testów dostaliśmy model złożony z pałąka H60 Bluetooth, przewodu ^60 USB-C, przetworników S04 i poduszek E04. Mimo luksusowego, high-endowego wykonania rozczarowały nas one pod względem brzmienia - scena dźwiękowa wydawała się rozproszona i niespójna. Może lepiej spróbować z innymi przetwornikami?

OCENA **60**/100

02

CAŁE NA BIAŁO

GOOGLE
PIXEL USB-C150 PLN, www.store.google.com

Słuchawki te mają konstrukcję otwartą (podobnie zresztą jak popularne słuchawki od Apple), co w przypadku tego sprzętu jest obosiecznym mieczem. Z jednej strony nie odcinają one nas tak bardzo od dźwięków z zewnątrz, co przydaje się podczas spacerów lub dojazdów do pracy. Niestety, wpływa to także na jakość dźwięku, który jest płytki, sztuczny i zimny. Szkoda, ponieważ pod względem wykonania i wygody noszenia to naprawdę niezłe słuchawki.

OCENA **62**/100

03

AKTYWNY DŹWIĘK

RAZER
HAMMERHEAD ANC
400 PLN, www.razer.com

W niewielkim ciele wielki duch - słuchawki od Razera wyróżniają się potężnym brzmieniem i dodatkowymi opcjami oferowanymi przez USB-C. Wyposażone są one w zintegrowany DAC 24-bit/96 kHz i system aktywnej redukcji hałasu bez dodatkowego zasilania, a także... cóż, LED-y umieszczone na każdej słuchawce. Podwójne przetworniki zapewniają zbalansowany, głęboki dźwięk z ładnie zaznaczonymi basami i krystalicznie czystymi tonami wysokimi.

OCENA **79**/100

Projektanci telefonów uznali, że wyjścia 3,5 mm przestały być stylowe i potrzebne – Bluetooth 5.0 i towarzyszące mu kodeki audio wyeliminowały większość opóźnień bezprzewodowego dźwięku, a wraz z nimi konieczność korzystania z przewodów.

Sytuacja nie jest jednak tak prosta, jak mogłoby się wydawać – kabel zapewnia największą wierność odtwarzania. Jeśli masz telefon z Androidem lub nowego laptopa/tablet, zwróć uwagę na słuchawki USB-C.

Złącze to wiąże się z wieloma korzyściami dla dźwięku: po-

zwala uniknąć kompresji wymaganej przy przesyłaniu bezprzewodowym, a wraz z sygnałem umożliwia przesyłanie mocy, dzięki czemu możesz skorzystać z zewnętrznego wzmacniacza bez własnego zasilania. Jest ono także wygodniejsze od konwertera USB-C-3,5 mm.



04

TANIO I WESOŁO

**ONEPLUS
TYPE-C BULLETS**
110 PLN, www.oneplus.com/pl

Cena tych słuchawek wskazywałaby na to, że nie warto oczekiwać po nich jakichkolwiek uniesień muzycznych, ale OnePlus pozytywnie nas tutaj zaskoczył. Potrafią one grać głośno i zadowalająco czysto, chociaż wyraźnie faworyzują niskie tony, które zamulają cały miks. Wkładki douszne wygodnie leżą w małżowinach, chociaż jakość wykonania Bullets pozostawia wiele do życzenia - nasz niepokój szczególnie wzbudził bardzo cienki kabel.

OCENA **69**_{/100}

05

HI-FI DLA KAŻDEGO

SOUNDMAGIC E11D
270 PLN, www.mp3store.pl

Uroczo wszechstronne słuchawki o szczegółowym i niezwykłym brzmieniu. Wyraźnie eksponują one zarówno tony wysokie, jak i mięsiste basy, którym towarzyszy przyjemnie zbalansowana średnica. Metalowe wkładki są lekkie i komfortowe; zapewniają także dobrą izolację od dźwięków otoczenia. Całości dopełnia wygodny pilot odporny na przypadkowe zamoczenie, z wbudowanym mikrofonem umożliwiającym prowadzenie rozmów telefonicznych.

OCENA **82**_{/100}

06

DOTYK LUKSUSU

**MOSHI
AVANTI-C**
1090 PLN, www.moshi.com

Nauszne słuchawki od Moshi przykuwają uwagę starannym wykończeniem - od wykonanego z nierdzewnej stali pałąka, po miękkie, pokryte sztuczną skórą poduszki. W pełni wykorzystują one możliwości USB-C: wbudowany konwerter analogowo-cyfrowy i wzmacniacz pozwalają osiągnąć energetyczny, żywy dźwięk. Fani bardziej neutralnego brzmienia mogą być zawiedzeni, Avanti-C mają bowiem wyraźną tendencję do przekoloryzowania dźwięków.

OCENA **78**_{/100}